Rok III. Piątek 7 -go września 1917 r. Nr. 205.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godz. 9-ej rano. — Cena numeru 10 hal. — 8 fen.

Prenumerata: W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal.; kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 K. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.; kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie
ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 6 wieczorem.
Filia Redakcyi i Administracyi w Sosnowcu Kołłątaja Nr. 3.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I-szej stronie za wiersz petitowy 3 Kor. — Na stronie III-ej za wiersz 1 Kor. 50 hal. Nadesłane za wiersz 2 kor. — Ogłoszenia zwyczajne na IV-ej stronie za wiersz półszpaltowy 30 hal. — Drobne ogłoszenia po 10 hal. za wyraz. Najmniej 1 Kor. Wyrazy tłustym drukiem podwójnie.

Precz z negacyą.

Blunschli powiedział, że głównym zadaniem każdego polityka jest rozpoznawanie w każdej chwili kierunku ruchu świata, wyczuwanie i popieranie tego, co zdolne do rozwoju i unikania bezdroży.

Jeżeliby szukać antytezy wobec twierdzenia Blunschli'ego, to w praktycznych poczynaniach ostatnich czasów całkowitą sprzeczność tej tezie przedstawiali na początku wojny politycy warszawscy, którzy, jakby dla ironii, popierali właśnie to, co niezdolne było do rozwoju. Owych polityków znamionowało bezkrytyczne oddanie się pod rosyjską opiekę. Nie próbowali oni opanować położenia, nie postępowali w myśl wskazań rozumu, ale oddali się, jak stado baranów, całkowicie jednej z najbardziej złowrogich potęg, jej oddając w ogólnym zamęcie losy ciemiężonego narodu. Gdy na morzu jakaś fala potężna, lub wicher złowrogi łamie po drodze przeciwności i porywa z sobą w wir zniszczenia wszelkie zapory i przeciwności, tak samo politycy warszawscy, nie mając odwagi przeciwstawić się zalewowi rosyjskiemu, woleli wybrać linię najmniejszego oporu — opiekę i protekcyę naówczas carskiego rządu. Był to jeden z najhaniebniejszych momentów naszych dziejów, równający się tylko Targowicy.

Dużo upłynęło czasu, nim w Polsce nastąpiło częściowe otrzeźwienie umysłów. Wśród zupełnego rozbicia opinii, wśród rozbieżności pojęć, nie opartych zresztą na żadnym wyszkoleniu politycznym i poczuciu odpowiedzialności, daremnem było dążenie do całkowitego opanowania położenia, do ujęcia steru nawy narodowej we właściwe ręce.

Pierwsze zoryentowało się społeczeństwo polskie w Galicyi, gdzie oddawna czynione były przygotowania do walki zbrojnej o niepodległy byt Polski. Sternicy tamtejszej opinii zrozumieli nietylko z dzielnicowego punktu widzenia, ale i ze stanowiska polskiej racyi stanu rzeczywiste położenie Polski w wojnie wszechświatowej, policzyli siły stron wojujących, nasz stosunek do nich i miejsce wśród nich. Naczelny Komitet Narodowy wśród ogólnego rozbicia opinii w Królestwie wskazał społeczeństwu polskiemu drogi, po których konieczność dziejowa zmuszała nas kroczyć.

Jak wiadomo, N. K. N. wysunął koncepcyę połączenia ziem polskich dzaboru rosyjskiego z Galicyą, celem wytworzenia tryumwiratu w związku z Austro-Węgrami. W polityce swej N.K.N. opierał się o jedyne państwo, do którego Polacy, ze względu na zbieżność i wspólnotę interesów, oraz ze względu na wspólne niebezpieczeństwo rosyjskie, mogli się odnosić z zaufaniem.

Austrya po wypadkach 63 r. i po upadku drugiego cesarstwa francuskiego (1871 r.) była jedynem państwem w Europie, które życzliwie przyjęłoby odbudowę Polski i gotowe było współdziałać w tym celu.

N. K. N. w ciągu swej dwuletniej wytężonej pracy stworzył silną organizacyę polityczną, Legiony stopniowo rozwijały się, stając się coraz bardziej zdolnemi do odegrania zaszczytnej roli kadrów armii polskiej, wreszcie zdołał on wytworzyć i utrzymać dotychczas cały szereg agend dyplomatycznych zagranicą, które, wobec kontr-działalności Piltzów i Dmowskich, informowały opinię zagraniczną zwłaszcza państw neutralnych i sprzymierzonych o właściwych dążeniach narodu polskiego.

Działalność N.K.N. wobec proklamowania państwa polskiego po dn. 5 listopada z natury rzeczy zeszła na plan drugi. Nie dowodzi to jednak, iżby ta zasłużona i pożyteczna instytucya straciła swą istotną wartość. W momencie, kiedy budowa państwa polskiego napotyka na ciągłe trudności, kiedy po całorocznych wysiłkach nawet na częściową konsolidacyę żywiołów niepodległościowych się nie zanosi, kiedy nawet uwidacznia się w tej dziedzinie rozkład i przedenerwowanie, rozwiązywanie N.K.N. i wogóle negatywne traktowanie przedmiotu w takim przełomowym momencie niczem usprawiedliwić się nie da. Za utrzymaniem N.K.N. wypowiedziała się większość: 60 do 63 głosów, opozycya zaś rozporządzała 50 głosami.

Wyrazić też trzeba nadzieję, że stronnictwa lewicowe Galicyi, wobec dywersyi konserwatystów ze stanowiska negatywnego względem uchwał z dn. 28 maja r. b., zmienią swoje nieprzejednane stanowisko odnośnie rozbijania N. K. N.

WOJNA.

KOMUNIKAT AUSTRYACKI.

WIEDEN 4 września. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM: Na północ od Fokszany złamały się dwa ataki Rosyan i Rumunów. Na wschód od Czerniowiec nasze wojska w zaciętych zapasach zdobyły silnie oszańcowane wzgórze. Wojska niemieckie zwycięskim szturmem wzięły Rygę.

NA FRONCIE WŁOSKIM: Dzień wczorajszy upłynął bez większych walk piechoty. W nocy koło Kal i Madoni odparliśmy włoskie uderzenia. Od dziś rana nasze wojska na północnym stoku Monte San Gabriele stoją na nowo w zaciętej walce. Tryest był znowu atakowany przez nieprzyjacielskich lotników.

Szef sztabu generalnego.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 4 września. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM: Grupa wojsk ks. Leopolda bawarskiego: Nasza 8 armia pod dowództwem generała piechoty von Hutier, zdobyła wczoraj po dwudniowej walce od strony zachodniej i południowo-wschodniej miasto Rygę, stojące w wielu miejscach w płomieniach. Nasze doświadczone w boju wojska łamały wszędzie rosyjski opór i pokonywały, prąc gwałtownie naprzód wszelką przeszkodę, jakiej nastręczały lasy i bagna. Rosyanie opróżnili z największem pospiechem swój rozległy przyczółek mostowy na zachód od Dźwiny i Rygi. Gęste kupy wojsk w nieładzie cisną się w marszach dziennych i nocnych na wszystkich drogach z Rygi na północny-wschód. Na południe od wielkiej drogi do Wenden, po obu brzegach potoku Gr. Jaegel rzuciły się silne rosyjskie siły w rozpaczliwych, krwawych atakach, naprzeciw naszych wojsk, aby kryć odwrót pobitej 12 armii. W zaciętej walce uległy naszemu szturmowi. Nasze dywizye osiągnęły w wielu miejscach wielką drogę. Wzięto do niewoli kilka tysięcy Rosyan i zdobyto przeszło 150 armat i niezliczony materyał wojenny. Walka pod Rygą jest nowym wawrzynem sławy armii niemieckiej.

NA FRONCIE ZACHODNIM.

Grupa wojsk arcyks. Józefa: Na południowy wschód od Czerniowiec wydarły austryacko-węgierskie pułki Rosyanom zacięcie bronioną pozycyę górską. Między Seretem a Mołdawą trwa dalej żywa czynność bojowa.

Grupa wojsk marsz. Mackesena: Koło Muncelul, na północny zachód od Foczany, załamało się z wielkiemi stratami kilka rosyjsko-rumuńskich ataków.

Front macedoński: Wojska nieprzyjacielskie nie ponowiły wczoraj swoich ataków.

Grupa wojsk ks. Ruprechta: We Flandryi walka artyleryi wzmogła się po południu na wybrzeżu i między Langemarck a Warneton do wielkiej gwałtowności. W łuku Ypres wywiązały się potyczki na polach przed naszemi stanowiskami. Wzięto przytem kilku Anglików do niewoli. W nocy zaatakował nieprzyjaciel na północny od Lens. Wdarł się on przemijająco w naszą linię, skąd go odrzucono natychmiastowym kontratakiem.

Grupa wojsk niem. nast. tronu: W Szampanii zaatakowali Francuzi na drodze Somme-Py Spain po poprzednim ogniu huraganowym. Kontratakiem wyrzucono ich z jednego opróżnionych przez nas rowów. Walka ogniowa przed Verdun stała się wieczorem znowu bardzo silną. Także przez noc artylerye na wschodnim brzegu Mozy zachodziły się pod ogniem działowym.

Grupa wojsk ks. Albrechta: Na zachód od Mozeli gwałtowny wywiad koło Remensauville przysporzył nam jeńców francuskich. W nocy z 2 na 3 września obrzucili nasi lotnicy Calais i Dunkerkę bombami. Obserwowano przez cały dzień wybuchłe pożary. Nasi lotnicy atakowali bombami wczoraj Dover, dzisiaj zaś w nocy Catham, Shernessi i Ramsgate.

Wczoraj zestrzelono 19 nieprzyjacielskich lotników i 2 balony na uwięzi. Rotmistrz bar. Richthofen odniósł 61 zwycięstwo. Porucznik Mueller, który niedawno z powodu sukcesów w walkach awansował z wicefeldfebla na oficera, zestrzelił swego 27 przeciwnika.

Z ROSYI.

ROZWIĄZANIE STOWARZYSZEŃ ŻOŁNIERSKICH.

SZTOKHOLM. Z Petersburga nadeszła wiadomość, że generał Korniłow rozwiązał wszystkie stowarzyszenia, istniejące na froncie.

KOKIETERYA JEŃCÓW-POLAKÓW W ROSYI.

WIEDEŃ. Z Petersburga drogą okólną donoszą, że rosyjski rząd prowizoryczny zniósł wszelkie ograniczenia prawne, ciążące na Polakach, służących w armii austryackiej i niemieckiej, jako na jeńcach wojennych. Odtąd żołnierze polscy, przynależni do obu wymienionych armii, będą traktowani na równi z żołnierzami armii z Rosyą sprzymierzonych.

KRONIKA.

Z obozu Legionów. W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o stanie internowanych legionistów w Szczypiórnie, podajemy poniżej wiadomość z obozu internowanych oficerów legionowych w Benjaminowie:

W Benjaminowie oficerowie zorganizowani również wojskowo, spędzają czas na ćwiczeniach, gimnastyce, samokształceniu. Mieszkają w barakach, po kilku w małych pokoikach. Pomoc Rady Głównej Opiekuńczej pozwala na prowadzenie skromnej własnej kuchni. Z braków— najdokuczliwszymi stać się może brak światła. Listy od rodzin dochodzą i pisane po polsku, otwarte, adresowane należy: poczta Zegrze Benjaminów, Obóz internowanych oficerów Wojska Polskiego. Gazety wolno prenumerować przez pocztę. Widzenia z rodzinami udzielane są wyjątkowo. Do obozu zbliżać się nie wolno. Stan zdrowotny dobry. Lekarzem obozu jest Dr. Sławój Składkowski. Z powodów rodzinnych oficerowie mają uzyskiwać krótki urlop.

Zjazd przedstawicieli miast. Z Warszawy donoszą: Termin zjazdu przedstawicieli większych 20 miast polskich w Warszawie we wrześniu b. r., odroczono do października ze względu na przygotowania, wymagające znacznego nakładu czasu.

Do udziału w zjeździe mają być zaproszone miasta: Dąbrowa Górnicza, Łódź, Sosnowiec, Kalisz, Koło, Pabianice, Włocławek, Płock, Mława Łomża, Pułtusk, Suwałki, Siedlce, Lublin, Chełm, Radom, Sandomierz, Kielce i Piotrków.

Rezygnacya prezydenta miasta Piotrkowa, Rudnickiego. Wobec otrzymanej z Departamentu Sprawiedliwości Rady Stanu nominacyi na stanowisko prokuratora przy Królewsko-polskim Sądzie okręgowym w Piotrkowie, prezydent miasta, Kazimierz Rudnicki, zgłosił rezygnacyę z prezydentury.

Jak przewiduje „Dziennik Narodowy“ grupa radnych aktywistów wybranych z listy „A“, wysunęła jednomyślnie kandydaturę mec. Bolesława Nowickiego, radnego miasta, na prezydenta.

Kandydatem grupy radnych, wybranych z listy „B“ (neutraliści), ma być radny p. Antoni Byczkowski, adwokat prywatny.

Co się tyczy ilościowego układu grup w Radzie miejskiej, to radni aktywiści mają 21 głosów, radni neutralni 16, żydzi 13.

Kongres dwóch stronnictw ugodowych w Moskwie. Według doniesień paryskiego „Tempsa“, w połowie sierpnia odbył się w Moskwie kongres narodowych demokratów i realistów. Organizatorzy starali się nadać tej imprezie znaczenie ogólne, gdy przeciwko kierunkowi, który na kongresie miał być panującym, wystąpili demokraci z Lednickim na czele, NZR., PPS.—prawica i lewica oraz cały szereg organizacyi zawodowych, samopomocy i in.

O przebiegu i podjętych rezolucyach tego kongresu zaświadczy sprawozdanie hr. Wielopolskiego z działalności t. zw Komitetu Narodowego. Wielopolski przedstawiał trudności, z jakimi komitet walczył aż do chwili, w której cesarz Mikołaj w dniu 22 grudnia 1916 obiecał (!?) Polakom własny rząd (!?) własną armię (?) i własny sejm (?!), co potem rewolucya potwierdziła.

Zjazd kobiet polskich. W dniach 8 i 9 b. m. w sali Towarzystwa Hygienicznego (ul. Karowa 31) w Warszawie odbędzie się zjazd kobiet polskich. Inicyatorką i przewodniczącą komitetu organizacyjnego jest dr. Justyna Budzińska-Tylicka.

Celem zjazdu jest omówienie akcyi, jaką rozpocząć należy, aby w obecnej stanowczej i decydującej chwili dziejowej, w nowobudującem się państwie polskiem zapewnić kobietom prawa polityczne i cywilne.

Aresztowania w Finlandyi. Do „Corriere della Sera“ donoszą z Petersburga,

że w Helsingforsie dokonano uwięzienia z z górą 500 osób na rozkaz Kiereńskiego. Pomiędzy uwięzionymi znajduje się również wiceprezydent rozwiązanego sejmu finlandzkiego.

Związek rojalistyczny. „Rabočaja Gazieta" pisze, że szereg generałów rosyjskich coraz bardziej skupia się w tajny związek rojalistyczny. Związek ten oświadczył, że jedynie monarchia z wielkim księciem Mikołajem na czele mogłaby uratować Rosyę od rozkładu.

Zniżenie ceny chleba. Stow. przemysłowe krakowskich piekarzy podało do wiadomości publicznej, że wskutek zniżenia ceny mąki, z dn. 4 b. m. obowiązują poprzednie ceny chleba.

Obniżenie ceny na chleb w Krakowie jest znamienne, wobec podrożenia chleba na okupacyi niemieckiej, gdzie podczas t. zw. przednówku była cena na chleb niższa, aniżeli po żniwach.

Z MIASTA I OKOLICY

Dąbrowa.

Adres Z. P. P. do N. K. N. Z racyi zapowiedzianych posiedzeń N. K. N. i Koła Sejmowego w Krakowie Związek Państwowców Polskich w Zagłębiu Dąbrowskim wysłał do Naczelnego Komitetu Narodowego adres następującej treści:

„W wielkiej chwili dziejowej, kiedy spełniło się marzenie Mickiewicza o wolnie powszechnej, mającej powrócić wolność naszej Ojczyźnie, Wyście. Czcigodni Panowie, bez wahania podjęli czyn Polski.

„Rycerski sen o szpadzie, do którego z głębi serc utęsknionych wzdychały niewolne pokolenia Polaków, Wyście oblekli w ciało i otoczyli mądrą niezłomną Swą Opieką.

„Wytężyliście myśl Waszą i wolę Waszą w kierunku zjednoczenia wszystkich sił polskich pod jedną władzę, by wykuć z narodu „posąg z jednej bryły, co w w gromach nie pęknie".

„Umieliście w dostojnym spokoju przetrwać cięższe jeszcze rodaków napaści, bowiem miłość sprawy i wiara w jej zwycięstwo, świecił Wam w mrokach, jako gwiazdy przewodnie.

„Pamięć czynu Waszego trwać będzie w Niepodległej Polsce, jako pierwsza dziejów niepodległości karta, a w arce pamiątek narodowych żyć będzie wiecznie Naczelny Komitet Narodowy.

„Jednak w gorzkiej chwili ogólnego i dzielnicowego rozbicia myśli politycznej,

powstaje pytanie, czy Wy, czcigodni Panowie, którzy dotychczas byliście najbliżsi ideału ogólno-narodowej władzy, możecie prace swoje uważać za zakończenie?

„Naszem bowiem zdaniem, tragiczna chwila obecna narzuca sercom i sumieniom polskim obowiązek rozstrzygnięcia następujących problematów:

a) Wytworzenie ośrodka państwowego w Warszawie, któryby posiadał autorytet zarówno dla narodu, jak również dla Wojska Polskiego, pozyskany przez złożenie przysięgi, obowiązującej zarówno naczelną Władzę cywilną, jak i wojskową oraz wszystkich obywateli.

b) przywrócenie jedności w rozbitym, nie tylko z jego winy — Legionie; w tej sprawie proponujemy zorganizowanie komisyi rozjemczej w osobach Łazarskiego, Jaworskiego i posła Daszyńskiego.

c) Zniesienie granicy okupacyjnej i

„Nasz Związek, hołdując zasadzie jedności wszystkich Polaków, składa hołd dotychczasowym zasługom Waszym, czcigodni Panowie.

„Małopolsce, Królewskiemu Krakowowi, Naczelnemu Komitetowi Narodowemu pokłon i cześć".

(d) **Podstęp duchownego maryawickiego.** Jak wiadomo, przy ulicy Fabrycznej Nr. 31 w Dąbrowie Górniczej znajduje się posesya, składająca się z domu mieszkalnego, zajmowanego przez osoby prywatne oraz z kaplicy obrządku maryawickiego. Otóż jedno z mieszkań tego domu zajmuje p. T., ojciec rodziny, którego syn trzynastoletni podczas nieobecności ojca pozostawiony jest samemu sobie. Wykorzystał to zamieszkujący w tej samej posesyi duchowny maryawicki, który w ubiegły czwartek wieczorem, podczas nieobecności ojca, zwabił chłopczyka do swego mieszkania, dla zdobycia sobie sympatyi malca obdarował go gruszkami, poczem przystąpił do n a w r a c a n i a: wyegzaminował go z katechizmu i po tej wstępnej ceremonii wyspowiadał go, a nazajutrz rano polecił mu przyjść dla przyjęcia komunii.

Nazajutrz ojciec, czekając na chłopca ze śniadaniem, zniecierpliwiony, wysłał służącą, celem poszukania syna. Służąca owa po pewnych poszukiwaniach zdała ojcu relacyę, że chłopczyk służy duchownemu maryawickiemu do mszy. Dopiero później okazało się, że trzynastoletni syn p. T. spowiadał się i komunikował w kaplicy maryawickiej bez wiedzy ojca.

Fakt ten świadczy, jak ów duchowny maryawicki kaptuje sobie zwolenników i parafian. Powinno to być przestrogą dla rodzin posiadających niepełnoletnie dzieci, aby je uchronić przed niepożądaną agitacyą maryawicką.

Widmo szkarlatyny. Zazwyczaj epidemia szkarlatyny rozwija się i największe kosi żniwo wśród świata dziecięcego w jesieni, przeto nasze władze municypalne winny przewidzieć możliwość—czego nie daj Boże—wybuchu tej strasznej choroby. Szkarlatyna w większych miastach grasuje prawie corocznie i skutki jej są zależne od zastosowania środków ochronnych. Według opinii lekarzy, najskuteczniejszym sposobem leczenia dzieci ze szkarlatyny jest wprost oddawanie chorych pod specyalną opiekę lekarską do osobno na ten cel przeznaczonego szpitala. Jeżeliby zatem chcieć skutecznie walczyć z epidemią szkarlatyny, należałoby urządzić specyalny szpitalik miejski.

Sosnowiec.

(s) **Obchod Kościuszkowski w Sosnowcu.** Projektu ogłoszenia konkursu na broszurkę o Kościuszce zaniechano ze względu na brak czasu.

Sprawa pomnika Kościuszki posunęła się tak daleko, że model jest już gotów i o ile artysta-rzeźbiarz p. Sadowski dostanie zamówienie w tym tygodniu, to pomnik stanie na miejscu oznaczonym d. 14 października.

Pomnik projektowany jest w kształcie obelisku, wysokości 5 metrów. We wnęce obelisku umieszczony ma być biust Naczelnika, a na wierzchołku orzeł biały, wielkości naturalnej.

Obelisk sam wykonany zostanie z kamienia szydłowieckiego, a biust i orzeł z kamienia pińczowskiego.

Całkowity koszt pomnika obliczony został na 4 tys. marek.

(s) **Powrót kolejarzy.** Pisma podają cały szereg nazwisk kolejarzy z Królestwa, którzy pozostali w Tarnopolu i mają wrócić do domu. Podajemy poniżej nazwiska kolejarzy z Zagłębia: Nemsz Franciszek, konduktor, Sosnowiec, ul. Nowa; Koza Piotr, zwrotniczy, Sosnowiec, ul. Wiejska Nr. 14; Duda Jan, konduktor, Strzemieszyce i Sliwa Jan, konduktor, Strzemieszyce, dom Masaląga.

(s) **Z ruchu zawodowego.** W mieście naszem ma powstać związek zawodowy stróżów domowych. Związek ten ma powstać celem zwalczania wyzysku kamieniczników, którzy wynagrodzenia stróżowskie starają się utrzymać na nadzwyczaj niskiej stopie.

(s) **Z cechu fryzyerów.** W ubiegłą niedzielę odbyło się tutaj posiedzenie fryzyerów z udziałem zaledwie 14 członków. Omawiano sprawę wykupienia sztandaru cechowego wartości 800 mk. Sztandar ten został zamówiony jeszcze z wiosną, zarząd cechu przewidywał, że da się go wykupić funduszami, zebranemi w drodze członkowskich składek, tymczasem po upływie dłuższego czasu sztandar trzeba będzie zapłacić z funduszu składek członkowskich.

Do komisyi rewizyjnej powołano pp. E. M. Ślusarka, St. Kapustę i Boneczka.

(s) **Z teatru.** W sali teatru zimowego w dn. 5, 6 i 7 września artyści teatru Polskiego ze znakomitą artystką Maryą Przybyłko-Potocką odegrają kolejno: „Miłostkę"—Schnitzlera, „Żabusię" — Zapolskiej i w dniu trzecim „Szczęście Frania"—Perzyńskiego oraz „Kołacyjkę"—Schnitzlera.

(s) **Skład k. p. sądu okręgowego w Sosnowcu** jest następujący: prezes Stanisław Jasiński, wiceprezes Aleksander Jasiński, prokurator E. Mecnagowski, podprokurator Zygmunt Talarowski; sędziowie: Al. Jasiński, F. Openchowski, B. Forelle; pisarze hipoteczni pp. St. Rutkowski i R. Wyszatycki, sekretarz St. Metzker, kasyer Wł. Mielczarak, komornicy J. Pietruszkiewicz, J. Łakota i W. Konopka.

Personel pomocniczy (kanceliści) są du dopiero jest kompletowany z pośród kandydatów miejscowych.

Będzin.

(b) **Z Rady Miejskiej.** Posiedzenie Rady miejskiej z powodu przybycia zaledwie 6-ciu panów radnych zostało odłożone do czwartku b. tygodnia: uchwały w drugim terminie będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych radnych.

Jest to już drugie posiedzenie, które do skutku nie doszło. Czemu to przypisać? Czyżby kilkumiesięczna praca już wyczerpała energię panów radnych?

(b) **Zjazd rzemieślniczy Zagłębia.** W niedzielę dnia 9 b.m. odbędzie się nieodwołalnie konferencya delegatów wszystkich rzemieślników Zagłębia bez względu na to, czy poszczególne fachy zorganizowane są w cechy czy też nie.

Zebranie to ma na celu między innemi wybór Rady rzemieślniczej Zagłębia.

Rzemieślnictwo nasze, mimo ogólnej stagnacyi, dąży do zespolenia się, do wytworzenia silnej organizacyi.

Sławków.

Wyjazd ks. Sobczyńskiego. W bieżącym tygodniu opuszcza parafię sławkowską dotychczasowy prefekt szkół i opiekun ochron, ks. Józef Sobczyński. Działalność ks. prefekta była bardzo wydatna za względy na zaopiekowanie się przezeń bezdomną dziatwą. Przypuszczać należy, że wyjazd ks. Sobczyńskiego nie wpłynie ujemnie na dalsze prowadzenie ochron, których założenie datuje się od czasu pobytu w Sławkowie Departamentu Wojskowego NKN.

Zarządzenie wykonawcze

do rozporządzenia c. i k. Gen. Gub. Wojsk. z 25 stycznia 1917 r. Nr. 14 Dziennika rozp. § 3, punkt 1, w sprawie dostawy i wywłaszczenia przedmiotów metalowych.

§ 1. **Przedmioty dotknięte zarządzeniem.**

Zarządzenie to dotyczy wszystkich, poniżej wymienionych przedmiotów, o ile one składają się z miedzi, mosiądzu, mosiądzu czerwonego albo bronzu nawet jeżeli one są powleczone lakiem, farbą albo innym metalem:

A) Klamek i szyldów przy drzwiach, gałek i rączek przy drzwiach prostych albo zgiętych drążków przy drzwiach, sztab ochronnych, prętów i blach ochronnych, prętów i blach ochronnych przy drzwiach, okn ch i oknach wystawowych, uczepek i rękojeści przy oknach.

B) szyldów reklamowych, szyldów firm i szyldów (wywieszek) fryzyerskich.

C) drutów przy chodnikach schodowych i uszek.

D) wieszadeł i hatów na ubrania.

§ 2. **Osoby do których się te zarządzenie odnosi.**

Zarządzenia niniejsze dotyczą wszystkich osób fizycznych i prawnych, które posiadają lub przechowują przedmioty wymienione w § 1 ym.

§ 3. **Surogaty.**

Osoby etc. zobowiązane § 2 do odstawy przedmiotów wymienionych w § 1 mają te przedmioty natychmiast zastąpić surogatami.

Surogaty te można nabyć u wszystkich handlarzy z towarami żelaznym a oprócz tego u wszystkich zakupujących metali, uprawnionych do tego przez Centralę surowców przy Gen.-Gub. Wojsk.

Surogaty te nie śmią składać się z metali zajętych albo być niemi powleczone.

§ 4. **Odstawa i ceny.**

Odstawa przedmiotów w § 1 wymienionych ma nastąpić do 1 października 1917, albo wprost do Komendy powiatowej, albo za pośrednictwem legitymowanych do tego kupców metali.

Należy płacić następujące ceny:

Cała klamka do drzwi z długim szyldem i należącemi do niej częściami żelaznemi . . . K. 2.80

Klamka sama z należącemi do niej częściami żelaznemi . . „ 2.—

Sam szyld długi . . . . „ —.80

bez względu na to, czy te części składowe są z mosiądzu, bronzu albo mosiądzu czerwonego.

Wszystkie inne w § 1 wymienione przedmioty z mosiądzu czerwonego, mosiądzu albo bronzu za kilogram czystego metalu . . . . K. 3.—

z miedzi za kg. czystego metalu . . . . „ 4.40

Po 1 października 1917 następuje przymusowe ściągnięcie wyżej wymienionych metali.

§ 5. **Wyjątki.**

Od dostawy są uwolnione: wszystkie w § 1 wspomniane przedmioty, jeżeli są z żelaza albo tylko powleczone blachą miedzianą albo mosiężną lub też posiadają szczególną wartość artystyczną.

§ 6. **Postanowienia karne i postępowanie.**

Przekroczenie tego zarządzenia oraz wszelkie czynności dążące do udaremnienia tego zarządzenia a nadto wszelkie zaniedbania, będą w myśl art. II § 1 rozp. Naczelnej Komendy Armii z dnia 19 sierpnia 1915 r. Nr. 30 V. B. karane przez właściwą Komendę powiatową grzywną do 2000 K. albo karą aresztu do 6 miesięcy.

Postępowanie to opiera się na przepisach wyżej przytoczonego rozp. Nr. 30.

§ 7. **Początek mocy obowiązującej.**

To zarządzenie obowiązuje z dniem ogłoszenia.

C. i k. Generał-Gub. Wojskowy
SZEPTYCKI m. p.
J. M.

Lublin, dnia 12 sierpnia 1917.

1142-1-1

Redaktor i wydawca Wiktor Mondalski. Drukarnia „Gazety Polski w Dąbrowie Górniczej ul. Kr. Jana Sobieskiego 2.